

Propozycja, aby słuchać dzieci w ich własnych sprawach, to jedna z najlepszych myśli, jakie ostatnio krążyły po Polsce. Ciekawy pomysł, aby pieniądze z ewentualnych kar za brak kontaktu z rodzicem, przeznaczyć dla dzieci lub na Fundusz Alimentacyjny, jest wart rozpatrzenia pozytywnego. Pomysłodawcy w postaci dwóch mądrych osób zasługują na nagrodę, na wszystko, co dobre. Nasze dzieci po rozstaniu rodziców nie powinny doświadczać niczego innego, jak dobra. Druk w wielu przypadkach może je ochronić przed złem.

Dziękuję jeszcze raz za pochylenie się w kierunku dzieci.